

Sygn. akt II K 626/18

1 Ds. 921.2018

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2019r.

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący: SSR Radosław Gluza

Protokolant: Julia Starzak

przy udziale prokuratora ---

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 21.02.2019r. i 28.03.2019r.

sprawy **M. S. (1) (S.)**

syna J. i E. zd. M.

ur. (...) we W.

oskarżonego o to, że:

w dniu 10 marca 2018 roku w S. gm. K. dokonał zamachu na zdrowie M. J. w ten sposób że kopnął leżącego na ziemi pokrzywdzonego w piszczel prawej nogi powodując u niego uraz w postaci złamania obu kości podudzia prawego z przemieszczeniem powodując u pokrzywdzonego obrażenia, które spowodowały naruszenie czynności narządów jego ciała i rozstrój zdrowia trwający dłużej niż dni siedem,

tj. o przestępstwo z art. 157 § 1 k.k.:

orzeka:

I. na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. i art. 67 § 1 k.k. warunkowo umarza postępowanie karne przeciwko oskarżonemu **M. S. (1)** na okres 2 (dwóch) lat próby;

II. na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 43a § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w wysokości 1000 zł (tysiąca złotych) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

III. na podstawie art. 629 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. obciąża oskarżonego kosztami sądowymi, a w tym zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot wydatków sądowych poniesionych przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania w sprawie i na podstawie art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierza mu opłatę w kwocie 60 zł.

UZASADNIENIE WYROKU

Na podstawie przeprowadzonego przewodu sądowego, Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 marca 2018r. w godzinach nocnych oskarżony M. S. (1) przebywał nad stawem w S., gdzie odbywała się impreza połączona z ogniskiem z okazji 18. urodzin jego brata R. S.. Na miejscu było obecnych dużo osób, przyszedł

tam m.in. pokrzywdzony M. J. wraz ze znajomymi A. H. i D. K. (1). Uczestnicy urodzin spożywali wódkę. M. S. (1) nie pił alkoholu, gdyż na prośbę matki zajmował się pilnowaniem braci.

Dowód:

zeznania świadka M. J., k. 2, 64,

zeznania świadka W. S., k. 29, 65v,

zeznania świadka A. H., k. 10, 64v – 65,

zeznania świadka D. K. (1), k. 14 – 15, 65,

zeznania świadka R. S., k. 68,

zeznania świadka P. S., k. 69,

zeznania świadka D. K. (2), k. 69,

wyjaśnienia oskarżonego M. S. (1), k. 22 – 24, 63v – 64.

Po godzinie 24.00 M. J. będąc w stanie nietrzeźwości, zaczął mieć pretensje do W. S., o to że kontaktuje się on z jego dziewczyną. M. J. zaczął obrażać słowami obelżywymi W. S. i w pewnym momencie napluł mu dwukrotnie w twarz.

Dowód:

zeznania świadka M. J., k. 2, 64,

zeznania świadka W. S., k. 29, 65v,

wyjaśnienia oskarżonego M. S. (1), k. 22 – 24, 63v – 64,

Na tą sytuację zareagował M. S. (1), który podbiegł do M. J. i uderzył go w twarz a następnie pchnął, tak że ten się przewrócił. Następnie oskarżony stanął przy leżącym i silnie nadepnął piętą na jego prawe podudzie, powodując u pokrzywdzonego skośne złamanie trzonu kości piszczelowej i strzałkowej z przemieszczeniem odłamów.

Dowód:

zeznania świadka M. J., k. 2, 64,

zeznania świadka A. H., k. 10, 64v – 65,

zeznania świadka D. K. (1), k. 14 – 15, 65,

częściowo zeznania świadka W. S., k. 29, 65v,

częściowo zeznania świadka D. K. (2), k. 69,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. S. (1), k. 22 – 24, 63v – 64,

dokumentacja medyczna, k. 1 – 4 załącznika do akt,

opinia biegłego sądowego L. K., k. 7, 44, 69 – 70.

M. J. odczuwając silny ból zaczął krzyczeć i zadzwonił po matkę E. J., która przyjechała na miejsce i zawiozła go do domu. Następnie pokrzywdzony został zabrany karetką do szpitala.

Dowód:

zeznania świadka M. J., k. 2, 64,

zeznania świadka A. H., k. 10, 64v – 65,

zeznania świadka D. K. (1), k. 14 – 15, 65,

zeznania świadka D. K. (2), k. 69,

zeznania świadka R. S., k. 68,

zeznania świadka E. J., k. 69, 70,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. S. (1), k. 22 – 24, 63v – 64.

M. J. został przyjęty na Oddział (...) Urazowo – Ortopedycznej (...) Szpitala (...) i, T. M. we W., gdzie dokonano operacyjnego zespolenia złamanych kości przy pomocy pręta śródszpikowego.

Dowód:

zeznania świadka M. J., k. 2, 64,

dokumentacja medyczna, k. 1 – 4 załącznika do akt.

Uraz jaki oskarżony M. S. (1) spowodował u M. J., skutkowałam naruszeniem czynności narządu ciała pokrzywdzonego na czas przekraczający 7 dni.

Dowód:

opinia biegłego sądowego L. K., k. 7, 44, 69 – 70.

Oskarżony M. S. (1) ma 32 lata, jest żonaty, posiada na utrzymaniu jedno dziecko, pracuje jako kierowca, uzyskując miesięcznie 1650 zł podstawowego wynagrodzenia oraz diety. Oskarżony jest członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej, nie był karany sędownie za przestępstwa.

Dowód:

wyjaśnienia oskarżonego M. S. (1), k. 22 – 24, 63v – 64,

notatka urzędowa w trybie art. 213 § 1 k.p.k., k. 27,

informacja z K., k. 39.

M. S. (1) w toku całego postępowania nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że chwycił M. J. za szyję i go odepchnął, reagując w ten sposób, na zachowanie pokrzywdzonego, który wyzywał i opluł jego brata W.. Oskarżony podał, że M. J. po odepchnięciu przeszedł na drugą stronę ogniska, za drzewo i dopiero wówczas się przewrócił, krzycząc, że ma złamaną nogę. M. S. (1) oświadczył, że pokrzywdzony nie miał do niego żadnych pretensji, przekazał przybyłej na miejsce matce, że się przewrócił, nie wspominał o tym aby miał zostać pobity.

Ponadto Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Ustalając stan faktyczny w sprawie sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach M. J.. Zdaniem sądu pokrzywdzony w sposób wiarygodny przedstawił przebieg zdarzenia do którego doszło w nocy 10 marca 2018r. Zajmując powyższe stanowisko, sąd miał na uwadze spójny i logiczny charakter złożonej przez niego relacji, znajdującej poparcie w

zasadach doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania. Także bezpośrednia ocena wypowiedzi świadka na rozprawie, nie nasuwała zastrzeżeń co do jego wiarygodności. Okoliczności podane przez M. J., znajdowały potwierdzenie w dokumentacji medycznej obrazującej doznawane przez niego urazy oraz opinii sądowo – lekarskiej biegłego L. K. a ponadto częściowo w zeznaniach świadków A. H., D. K. (1) i W. S..

Odnosząc się do zeznań wskazanych świadków są ocenił je jako zasługujące w przeważającej mierze na uwzględnienie. Zajmując powyższe stanowisko odnośnie relacji złożonych przez A. H. i D. K. (1), sąd miał jednakże na uwadze ich wtórny charakter. Świadkowie ci nie widzieli bowiem momentu zadania ciosów przez oskarżonego, lecz przekazali informacje jakie podał im w tym zakresie pokrzywdzony. O wiele bardziej miarodajne pozostawały dla sądu zeznania złożone przez W. S.. Świadek ten zrelacjonował bowiem przebieg zajścia w sposób korespondujący w większości z wersją zdarzenia przedstawioną przez M. J.. Opisał on bowiem swoją sprzeczkę z pokrzywdzonym, podczas której naruszył on jego nietykalność cielesną, a następnie fakt stanięcia w jego obronie przez oskarżonego. W. S. zeznał na tę okoliczność, iż M. J. został odepchnięty przez jego brata, w wyniku czego upadł na podłogę, a po krótkiej chwili zaczął „jęczeć i płakać”, mówiąc że M. S. (2) nadepnął mu na nogę. Sąd uznał, iż te podane przez świadka okoliczności, pozostają wiarygodne. Odmówił mu natomiast wiary w części, w jakiej zaprzeczył on aby oskarżony uderzył swoją nogą w nogę leżącego M. J.. Sąd uznał, iż zeznania w tym zakresie nie zasługują na uwzględnienie i stanowią wyłącznie próbę poprawienia sytuacji procesowej M. S. (1).

Dokonując z kolei oceny zeznań złożonych przez świadków R. S., P. S. i D. K. (2), sąd wziął je pod uwagę jedynie w takim zakresie w jakim korespondowały one z zeznaniami złożonymi przez M. J.. Pomijając ich relację w pozostałej części – przede wszystkim odnośnie zakwestionowania przez nich okoliczności kopnięcia pokrzywdzonego przez M. S. (1), sąd miał na uwadze niespójny i nielogiczny charakter ich zeznań, jak również sprzeczności jakie pomiędzy nimi zachodziły. I tak świadkowie R. S. i P. S. opisywali upadek M. J. po dłuższym czasie od popchnięcia go przez oskarżonego, dodając że zdążył on już odejść na znaczą odległość. Z kolei D. K. (2) wskazywał tu na fakt obrócenia się przez pokrzywdzonego plecami do oskarżonego, postąpienia przez niego kroku i następującą po tym wywrotkę. Odmawiając wiary wskazanym świadkom, sąd miał również na uwadze bezpośrednią ocenę ich zachowania na rozprawie, która pozwala uznać, że sprzyjają oni oskarżonemu.

Oceniając wreszcie zeznania złożone przez E. J., sąd uznał iż przedstawiła ona znane jej fakty zgodnie z prawdą. Jednocześnie treść jej zeznań z uwagi na brak wiedzy odnośnie istotnych okoliczności zdarzenia i chaotyczny charakter wypowiedzi świadka, powodowała że nie miały one większego znaczenia w sprawie.

Za w pełni wartościową podstawę ustaleń faktycznych w sprawie sąd uznał natomiast zgromadzone w toku postępowania dowody o charakterze materialnym, wymienione w pierwszej części uzasadnienia. Sąd opierając się na wskazanych dowodach, dał im wiarę jako w pełni wypełniającym wymogi stawiane takim dowodom oraz nie znajdując żadnych podstaw do podważenia ich wiarygodności. Odnosząc się do uzyskanej pisemnej opinii biegłego L. K., uzupełnionej następnie na rozprawie, sąd stwierdził, że jest ona pełna, jasna i czytelna, zaś jej wnioski końcowe, znajdują oparcie w dokumentacji medycznej pokrzywdzonego i dokonanej przez biegłego analizie okoliczności sprawy.

Odnosząc się z kolei do wyjaśnień oskarżonego M. S. (1) sąd wziął je pod uwagę jedynie w takim zakresie, w jakim pokrywały się one z dowodami uznanymi przez sąd za wiarygodne. Sąd uznał, że zaprzeczanie przez oskarżonego inkryminowanemu mu zachowaniu, objętemu zarzutem aktu oskarżenia, stanowi wyłącznie wyraz przyjętej przez niego linii obrony. Zajmując powyższe stanowisko sąd zwrócił uwagę na to, że wyjaśnienia M. S. (1) były sprzeczne nie tylko z zeznaniami M. J.. Nie dawały się one bowiem w większości pogodzić również z zeznaniami W. S.. Świadek ten wbrew twierdzeniom M. S. (1) podał bowiem, że pokrzywdzony bezpośrednio po odepchnięciu go przez oskarżonego, przewrócił się na podłogę i po krótkiej chwili zaczął wołać, że oskarżony złamał mu nogę. Wersja podana przez W. S. pozostaje zatem w ewidentnej sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego, który relacjonował, że M. J. po odepchnięciu go, nie upadł, lecz przemieścił się na drugą stronę ogniska, za drzewo i dopiero tam po pewnym czasie się przewrócił, „wpadając prawdopodobnie w dziurę”.

W oparciu o przeprowadzony w sprawie przewód sądowy, sąd uznał, że sprawstwo oskarżonego M. S. (1) w zakresie zarzucanego mu czynu, nie budzi wątpliwości. Zachowanie oskarżonego opisane w części wstępnej wyroku było zawinione i wypełniało znamiona występku z art. 157 § 1 k.k. Oskarżony bowiem w dniu 10 marca 2018r. kopnął leżącego na ziemi M. J. w piszczel prawej nogi, powodując u niego obrażenia w postaci złamania obu kości podudzia prawego z przemieszczeniem, naruszające czynności narządów ciała pokrzywdzonego na czas przekraczający 7 dni.

Dokonując powyższych ustaleń sąd oparł się przede wszystkim na wiarygodnych zeznaniach świadka M. J. i korespondujących z nimi dowodach o charakterze osobowym i materialnym. Spośród tej pierwszej grupy dowodów wskazać należy przede wszystkim na zeznania świadków A. H., D. K. (1) i W. S., które w przeważającej mierze korespondowały z relacją pokrzywdzonego. W przypadku natomiast dowodów o charakterze materialnym, potwierdzeniem wersji zdarzenia opisanej przez M. J. - a co za tym idzie sprawstwa oskarżonego, stanowiła dołączona w sprawie dokumentacja medyczna oraz opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej L. K.. Odnosząc się do wskazanej ekspertyzy sąd podzielił pogląd biegłego, iż charakter obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego wykluczał de facto ich powstanie w mechanizmie pośrednim, tj. w sytuacji niewłaściwego stąpienia na podłoże i następującego po tym upadku. Ukośny charakter złamań oraz fakt, że dotyczyło to obu kości podudzia przemawiał za bezpośrednim charakterem urazu, tj. powstanie go w okolicznościach opisanego przez pokrzywdzonego uderzenia nogą przez M. S. (1). Poczynieniu powyższych ustaleń nie sprzeciwia się fakt, że M. J. nie powiedział od razu przybyłej po niego na miejsce zdarzenia matce o tym, że został kopnięty przez oskarżonego. Zdaniem sądu wiarygodne pozostawało tłumaczenie pokrzywdzonego, że nie relacjonował od razu zaistniałej sytuacji, gdyż ciężko mu było mówić z tak silnym bólem i był zainteresowany przede wszystkim uzyskaniem pomocy medycznej.

Czyn oskarżonego był umyślny i zawiniony, nie zachodziły okoliczności wyłączające bezprawność ani winę.

Dokonując ustaleń w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego w przedmiocie zarzucanego mu czynu, Sąd Rejonowy uznał za zasadne zastosowanie wobec niego środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania karnego. W ocenie sądu w niniejszym przypadku zachodzą przesłanki zastosowania tej instytucji – określonej w art. 66 k.k. W pierwszym rzędzie wskazać należy, iż nie budziły wątpliwości okoliczności popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu, który pozostaje zagrożony karą pozbawienia wolności nie przekraczającą 5 lat. Stan faktyczny został bowiem ustalony w oparciu o wiarygodne zeznania świadków M. J. oraz korespondujące z nimi dowody o charakterze osobowym i materialnym, a w tym przede wszystkim opinię biegłego z zakresu medycyny sądowej.

Równie niewątpliwy pozostawał fakt zawinienia po stronie oskarżonego. W tym zakresie sąd, mając na uwadze okoliczności popełnienia czynu, a przede wszystkim sposób zachowania pokrzywdzonego, uznał iż stopień jego winy nie był znaczny. Czyn jakiego dopuścił się oskarżony, pozostaje społecznie szkodliwym w stopniu wyższym niż znikomy. Niemniej jednak przy uwzględnieniu przesłanek określonych w art. 115 § 2 k.k. stwierdzić należy że nie jest on znaczny w rozumieniu art. 66 § 1 k.k.

Wreszcie wskazać należy, iż po stronie oskarżonego występuje pozytywna przesłanka kryminologiczna. Nie był on dotąd karany sądownie za jakiegokolwiek przestępstwa, a jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania, oskarżony będzie przestrzegać porządku prawnego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. umorzył warunkowo postępowania karne wobec oskarżonego, oznaczając na podstawie art. 67 § 2 k.k. okres próby na 2 lata. Sąd uznał, że zastosowanie wskazanego środka probacyjnego w stosunku do oskarżonego będzie wystarczające dla zapobieżenia ponownemu popełnieniu przez niego czynu zabronionego. Nadto wyznaczenie okresu próby na 2 lata, zabezpieczy wychowawcze oddziaływanie wskazanego środka probacyjnego na oskarżonego. Aby wzmocnić wychowawcze oddziaływania na oskarżonego i uczynić zadość względem prewencji generalnej, sąd na podstawie art. 67 § 3 k.k. sąd orzekł wobec M. S. (2) świadczenie pieniężne w wysokości 1000 zł, na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Sąd orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 629 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. i obciążył nimi oskarżonego M. S. (1), zasądzając od niego na rzecz Skarbu Państwa zwrot wydatków sądowych poniesionych w sprawie, które zostaną ustalone odrębnym postanowieniem. Jednocześnie sąd wymierzył oskarżonemu opłatę przewidzianą ustawą.

SSR Radosław Gluza